

LUBA MATRASZEK

SOCJOLOGICZNE PIERWIASTKI TEORII PRAWA LEONA PETRAŻYCKIEGO

Leon Petrażycki, jeden z czołowych reprezentantów polskiej myśli prawniczej przełomu XIX i XX w. znany jest przede wszystkim jako twórca psychologicznej koncepcji prawa. Ten genialny teoretyk uważał wprawdzie prawo za główny przedmiot swoich badań, rozciągał jednocześnie swe zainteresowania na tak rozległe gałęzie wiedzy ludzkiej, że z pewnością łatwiej byłoby wskazać dziedziny, które leżały poza kręgiem jego dociekań naukowych, niż wymienić te, które go interesowały. Stąd też niektórzy autorzy dzieło myśli Petrażyckiego określają jako całkowity system filozoficzny¹.

Z takim podejściem do analizowanego systemu wiąże się określona konsekwencja: system bowiem musi mieć wspólną podstawę, wspólne założenia wyjściowe. Rolę tę w systemie Petrażyckiego pełni psychologizm. Stwierdzić należy, że w koncepcji prawnopolitycznej autora tyle jest elementów natury psychologicznej, że w zasadzie trudno byłoby zaliczyć Petrażyckiego do innej niż psychologiczna szkoła myślenia. Warto jednak podkreślić, że traktowanie teorii Petrażyckiego tylko i wyłącznie w aspekcie psychologicznym zuboża ją w znacznej mierze.

Sam zresztą Petrażycki wykazał niewystarczalność psychologicznej teorii prawa dla badania prawa jako zjawiska społecznego; wykazał, że konsekwentnie psychologicznej teorii prawa nie da się zbudować, w związku z czym często stawiany mu jest zarzut niekonsekwencji². Petrażycki zapewne zdawał sobie sprawę z faktu, że psychika ludzka nie zawsze jest w stanie prawidłowo odzwierciedlić stosunki społeczne, stąd też nie powinna stanowić jedynej płaszczyzny badawczej.

¹ J. Lande, *Leon Petrażycki*, w: *Studia z filozofii prawa*, Warszawa 1959, s. 563.

² Por. dla przykładu K. Opalek, *Teoria Petrażyckiego a współczesna teoria prawa*, w: *Z zagadnień teorii prawa i teorii nauki Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1969, s. 124, 125, 133; por. też W. Lang, *Leona Petrażyckiego krytyka „prawa w rozumieniu prawniczym”*, w: *Z zagadnień teorii...*, s. 69. Znacznie wcześniej zarzut ten stawiany był Petrażyckiemu przez teoretyków rosyjskich, np. przez Kistia-kowskiego. Por. na ten temat G. A. Iwanow, *Psichologičeskaja tieoria prawa w kriticzeskoj literaturie*, Petersburg 1913, s. 21.

Uczniowie mistrza — J. Lande i H. Piętka wyraźnie wskazują na socjologiczną płaszczyznę w omawianej koncepcji prawa³. Dopatrywanie się pewnych elementów pozapsychologicznych, zwłaszcza socjologicznych w teorii prawa Petrażyckiego nie jest obce również współczesnym opracowaniom⁴.

Zdaniem samego Petrażyckiego prawo może być bądź produktem, bądź producentem społecznej rzeczywistości. Rozwinięciem pierwszej możliwości jest zbudowana przez autora swoista teoria genezy i rozwoju prawa⁵. Stworzenie takiej teorii uważał Petrażycki za jedno z podstawowych zadań teorii prawa, wypływające z faktu, że zjawiska prawne „pozostają w dwustronnym związku przyczynowym z innymi procesami życia społeczno-psychicznego”⁶, pozostają w stosunku przyczynowym ze zjawiskami gospodarczymi, podlegają rozwojowi w pewnym określonym kierunku⁷. Uważał jednocześnie, że właśnie prawo kieruje procesami ekonomicznymi, bowiem wprawdzie związek przyczynowy rządzi zarówno zjawiskami psychicznymi, jak i zjawiskami świata materialnego⁸, jednak czynniki psychiczne odgrywają w nim rolę decydującą; przesądzają o kierunku rozwoju procesów ekonomicznych.

Petrażycki niejednokrotnie podkreślał, że prawo jest zjawiskiem społecznym, że jest podstawą organizacji społecznej⁹. Wskazywał, że ma ono do czynienia z masami, a nie z pojedynczym człowiekiem, że koordynuje postępowanie społeczne¹⁰. Podkreślał konieczność badania prawa, a w tym i jego genezy na tle społecznego obcowania ludzi, na tle przeżyć i zachowania się wielu osób, a nie jednego człowieka. Twierdził, że u głuchych czy głuchoniemych nie można dopatrywać się zjawisk społecznych, społecznego zarażania się¹¹. Właśnie w tym społeczno-psychicznym obcowaniu i wzajemnym „zarażaniu się” szukać należy — zdaniem Petrażyckiego — genezy prawa, na jego gruncie bowiem prawo powstaje¹².

³ J. Lande, *Studia z filozofii prawa...*, np. s. 250, 310, 450 i in.; H. Piętka, *Ogólna teoria prawa, cz. I: Nauka o społeczeństwie* (skrypt) Warszawa b.r., np. s. 10 i in.

⁴ K. Opalek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa*, Warszawa 1969, s. 337.

⁵ Por. J. Lande, *Trzy wstępy*, w: *Studia...*, s. 713.

⁶ L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa w związku z teorią moralności*, t. II, Warszawa 1960, s. 664.

⁷ L. Petrażycki, *O ideale społecznym i odrodzeniu prawa naturalnego*, Warszawa 1925, s. 80.

⁸ L. Petrażycki, *O filozofii*, Warszawa 1939, s. 10.

⁹ L. Petrażycki, *Zagadnienia prawa zwyczajowego*, Warszawa (1938), s. 26

¹⁰ L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa...*, t. I, Warszawa 1959, s. 258, 260.

¹¹ H. Piętka, *Notatki z wykładów Petrażyckiego, Teoria prawa, cz. I*, Archiwum PAN, s. 10.

¹² L. Petrażycki, *O dopełniających prądach kulturalnych i prawach rozwoju handlu*, Warszawa 1936, s. 20, 21.

Petrażycki niewątpliwie stał na stanowisku historycznego charakteru prawa. Antycypując późniejsze wyjaśnienia stwierdzić należy, że jego zdaniem prawo nie ma charakteru wiecznego, choć taki pogląd próbowano mu imputować¹³. Prawo powstaje na określonym etapie rozwoju psychiki ludzkiej dlatego, że gatunek ludzki w zasadzie nie jest do niczego należycie przystosowany, do niczego się należycie nie nadaje, istnieje zaś w dalszym ciągu „wskutek niedostatecznego jeszcze przystosowania istniejącej psychiki ludzkiej do potrzeb nowego życia społecznego¹⁴”. Jest wytworem przystosowania masowego. Chodzi tu o przystosowanie się do bytowania społecznego, które jest ważne nie tylko dla rozwoju jednostki, ale przede wszystkim gatunku. Na tle przystosowania się indywidualnego jednostki do zbiorowości, w której żyje, rodzi się egoizm. W trakcie „obcowania społecznego” następuje wzajemna wymiana doświadczeń osobniczych, kształtuje się doświadczenie społeczne¹⁵. Powstanie i rozwój prawa związane są więc z socjocentrycznym kierunkiem rozwoju człowieka, a jego celem jest gatunkowe przystosowanie się do warunków życia społecznego. Prawo jest wytworem procesów przystosowania, dokonujących się w grupach społecznych.

Według Petrażyckiego człowiek rozwija się w dwóch wymiarach: egocentrycznym i socjocentrycznym, przy czym ten ostatni, pozostawiając najtrwalsze ślady w psychice człowieka, ma najlepsze warunki przetrwania¹⁶. Rozwijanie zarówno własnego „ja”, jak i pierwiastków społecznych następuje wprawdzie nieświadomie, jak dotychczas, z czasem jednak rozwój psychiki społecznej miała przyspieszyć polityka prawa. Wytworem nieświadomie udanego przystosowania psychospołecznego jest prawo, którego zadaniem jest wywieranie „psychicznego ciśnienia” na człowieka w kierunku postępowania i wychowania koniecznego ze społecznego punktu widzenia oraz niedopuszczenie do swobodnego działania i utrwalania odziedziczonej „zwierzęcej i innej psychiki emocjonalnej”¹⁷. Petrażycki jednocześnie nie wyjaśnia, jakie procesy wywołują owo przystosowanie oraz nadają mu kierunek. Twierdzi nawet wprost, że dotychczas jest to zagadką¹⁸. Rzeczywiście, jeśli za punkt odniesienia przyjmą, jak to czyni autor, intelektualno-emocjonalny charakter „obcowania”, trudności piętrzą się na każdym kroku. Uniknąłby ich Petrażycki, gdyby przyjął za podstawę stosunki produkcji określonego rodzaju. Ludzie bowiem w procesie produkcji wymieniają nie tylko doświadczenia psychiczne, wymieniają przede wszystkim działalność, wchodzą w określone

¹³ S. Rozmaryn, *Państwo i prawo*, Warszawa 1950, s. 32.

¹⁴ L. Petrażycki, *O ideale społecznym...*, op. cit., s. 74.

¹⁵ J. Kowalski, *Psychologiczna teoria prawa i państwa Leona Petrażyckiego*, Warszawa 1963, s. 48.

¹⁶ Ibidem, s. 39.

¹⁷ L. Petrażycki, *O ideale społecznym...*, op. cit., s. 76, por. też s. 94.

¹⁸ L. Petrażycki, *Teoria...*, t. II, op. cit., s. 679.

stosunki społeczne. W tym układzie nie bez znaczenia pozostaje państwo i władza państwowa z całym swoim aparatem przymusu.

Petrażyckiego koncepcja nieświadomie genialnego przystosowania jest w pewnym sensie odpowiednikiem przystosowania zwierząt, które przy wykonywaniu czynności kierują się instynktem i biernie przystosowują się do otaczającej je przyrody. Autor przyznaje zresztą, że wspólną cechą zjawisk biologicznych i społecznych jest spontaniczność przystosowania¹⁹, podaje jednocześnie kilka różnic zachodzących między nimi. Po pierwsze, w wyniku działania praw biologicznych człowiek przystosowuje się do potrzeb całego gatunku, prawa socjologiczne natomiast prowadzą do przystosowania psychiki ludzkiej do potrzeb jednej z grup społecznych. Po drugie, proces przystosowania społecznego jest o wiele szybszy od procesu przystosowania biologicznego. Po trzecie wreszcie, szybsze od biologicznego oraz zmienne w swej treści przystosowanie społeczne ogranicza swe działanie jedynie do sfery zjawisk psychicznych, nie uzewnętrzniając się w przebudowie narządów organicznych²⁰. Z powyższych wywodów wynika, że interesująca nas teoria rozwoju społecznego występuje w sensie ewolucjonizmu darwinowskiego, który w socjologii niemarksistowskiej był powszechnie reprezentowany w okresie współczesnym narodzinom marksizmu.

Petrażycki rozwija koncepcję nieświadomie genialnego przystosowania, bowiem proces społecznego przystosowania ma charakter spontaniczny. W społeczeństwie ścierają się ze sobą różne oceny indywidualne, dokonuje się społeczne ich wartościowanie, a dodatnią kwalifikację i możliwości przetrwania mają tylko te z nich, które korzystne są dla całego społeczeństwa. Te oceny natomiast, zachowania i poglądy, które przynoszą społeczną szkodę, nie uzyskują społecznej aprobaty.

Podkreśla on, że prawo ma charakter przemijający. Obowiązujący w danej chwili system normatywny „stanowi stadium przejściowe wychowania społecznego i powinien być, w miarę wypełniania swej funkcji wychowawczej, zastępowany przez inny system [...] przystosowany do osiągniętego już poziomu psychiki społecznej”²¹. Z wypowiedzi autora wynika, że istnieje sprzężenie zwrotne między intersubiektywnym prawem i psychiką ludzką a przeżyciami psychicznymi typu prawnego. Z jednej strony bowiem pod wpływem prawa zmienia się zarówno psychika ludzka jak i zewnętrzne zachowanie indywidualne i zbiorowe. Następuje rozwój psychiki w kierunku dobra społecznego. Z drugiej zaś strony, w miarę osiągania odnośnych wyników motywacyjnych i wychowawczych, prawo przystosowuje się do zmienionej psychiki celem dalszego kierowania ludzkim postępowaniem i wychowaniem²². Wraz ze zmianą

¹⁹ H. Piętka, *Ogólna teoria prawa...*, s. 17.

²⁰ *Wszystkie przytoczone wyżej różnice podaje za H. Piętką, op. cit., s. 17-18.*

²¹ L. Petrażycki, *Wstęp do nauki praw i moralności*, Warszawa 1959, s. 14 - 15.

²² L. Petrażycki, *O dopełniających prądach...*, op. cit., s. 21.

psychicznego charakteru narodu, wraz z postępowaniem w przystosowaniu do życia społecznego, przeobrażeniu ulega prawo. Prawo więc ze swej strony działa na psychikę i musi się do niej przystosować, jeśli stoi ono na właściwym poziomie²³. Jest to podstawowa tendencja rozwoju prawa — prawo rozwoju prawa. Petrażycki podkreśla, że w konkretnych warunkach mogą istnieć pewne odchylenia od tej tendencji, że zmiana prawa nie zawsze następuje w kierunku przez nas pożądanym, że prawo czasami może hamująco wpływać na rozwój psychiki ludzkiej. W wyniku natomiast utrzymywania się i pogłębiania przez dłuższy czas tych odchyleń, ma miejsce rewolucja²⁴.

Z ogólnej tendencji rozwojowej prawa wynikają trzy tendencje specjalne, trzy prawa specjalne. Pierwsze z nich to „prawo wstępującej progresji jakości postępowania”, tendencja do wzrostu wymagań prawnych²⁵. Petrażycki w związku z tą tendencją niejednokrotnie podkreślał, że następujące po sobie systemy prawne stawiają obywatelom wyższe w porównaniu z poprzednim wymagania i osiągają też lepsze wyniki. Tendencja ta oznacza, że prawo w miarę swego rozwoju kładzie coraz większy nacisk na: 1) zachowanie zgodne z racjami demokratyzującego się społeczeństwa (np. kiedyś zakaz zabójstwa dotyczył tylko wyższego lub równego stanu, dozwolone było natomiast zabójstwo niewolnika); 2) wykonywanie czynności społecznie pożytecznych, zaspokajanie interesów zbiorowych, a nie indywidualnych, egoistycznych. Stopniowo zmienia się rola presji na rzecz motywów wyższego rzędu. Prawo bowiem w coraz większym stopniu służy uspołecznieniu człowieka, dostosowując się do już osiągniętych w toku dotychczasowego rozwoju przemian jego psychiki.

Druga tendencja specjalna, specjalne prawo rozwoju prawa, polega na „wstępującej progresji jakości motywacji”, czyli na zmianie pobudek postępowania²⁶. Tendencja ta polega na tym, że w miarę swego rozwoju prawo musi „grać” na odpowiednich „strunach”, przystosowanych do poziomu psychiki. W związku z tym, że psychika społeczna wznosi się na coraz wyższy poziom, prawo też musi odwoływać się do coraz to wyższego jakościowo rzędu pobudek. To, co kiedyś osiągnano za pomocą bicia i strachu, wymaga innej motywacji, gdy człowiek osiągnął np. zdolność samodzielnego planowania. Zwłaszcza z tą tendencją wiąże Petrażycki zmiany zachodzące w ustroju społeczno-politycznym. Zdaniem autora, każdy nowy ustrój, wytwarzany przez tendencję do zmiany pobudek postępowania wznosi silny nacisk pewnych motywów, aby go złagodzić, gdy motywy te zakorzeniają się w świadomości mas.

²³ L. Petrażycki, *O ideale społecznym...*, op. cit., s. 23.

²⁴ L. Petrażycki, *Teoria...*, op. cit., t. I, s. 276 i nast.

²⁵ Ibidem, s. 676 i nast.

²⁶ Ibidem.

W ustroju niewolniczym i częściowo feudalnym typową pobudką było działanie pod wpływem strachu wobec przymusu. Ustrój kapitalistyczny, a również w końcowym swym etapie ustrój feudalny, stwarzając nadzieje zysku i dostatku dla siebie i swojej rodziny pozwala na grę na strunach egoizmu. Politycznym odpowiednikiem tych zmian jest liberalizm, demokracja parlamentarna itd. Działająca w początkowym okresie ustroju indywidualnego groźba głodu jako presja psychiczna wraz z coraz szerszym zakorzeniem się w świadomości mas, łagodnieje. Przysłowiowy „bat” staje się zbyteczny, a nawet szkodliwy. Autor wyraźnie stwierdza, że im wyższy jest poziom psychiki narodu „tym wyraźniej ujawnia się szkodliwy wpływ etycznego zbędnego wprowadzania motywów egoistycznych i zbędnego oddziaływania za pomocą gróźb i strachu”²⁷. Stąd też w miarę rozwoju kapitalistycznych stosunków następuje w motywach działania przesunięcie punktu ciężkości z czynnika egoistycznego na altruistyczny. Pełna motywacja altruistyczna będzie mogła być rozwinięta dopiero w ustroju socjalistycznym. Socjalizm zresztą był, zdaniem Petrażyckiego, ustrojem przyszłości.

Trzecia tendencja specjalna to prawo zstępującej progresji motywacyjnego ciśnienia z ciśnieniem zerowym, tj. z zanikiem odpowiedniego prawa na końcu²⁸. Jest to tendencja zmniejszania się presji motywacyjnej prawa. Chodzi o to, że mniejszemu przystosowaniu psychiki ludzkiej do życia społecznego musi towarzyszyć przeciwstawienie większych społecznych sił.

Z kolei, im psychika ludzka jest lepiej przystosowana do warunków bytowania społecznego, tym mniejsze towarzyszą jej naciski motywacyjne. Przykłady można mnożyć w nieskończoność, jak chociażby zmniejszającą się na przestrzeni dziejów surowość kar. Petrażycki podaje też przykłady działania tej tendencji w warunkach kapitalistycznych. W początkowej fazie tego ustroju nacisk motywacyjny jest tego rodzaju, że ludzie muszą pracować, by żyć. W miarę zaś rozwoju i doskonalenia się psychiki, naciski motywacyjne maleją. To samo postępowanie osiąga się za pomocą mniejszego „ciśnienia”, mniejszej presji motywacyjnej, a mimo to, albo właśnie dlatego, następuje dalszy rozwój kapitalizmu²⁹.

Jak słusznie podkreślił J. Lande Petrażycki przedstawiając tendencje, w jakie i rozwija się prawo, dał teorię rozwoju społecznego³⁰, bowiem równoległe ze wzrostem wymagań i zmniejszaniem się presji motywacyjnej następują zmiany ustrojów państwowych od niewolnictwa do socjalizmu włącznie; zachodzą też zmiany wewnątrz danych ustrojów. Wówczas natomiast, gdy psychika ludzka wzniesie się na odpowiednio wyso-

²⁷ L. Petrażycki, *Wstęp do nauki polityki prawa*, Warszawa 1968, s. 301.

²⁸ L. Petrażycki, *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, Warszawa 1924, s. 70.

²⁹ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, op. cit., t. II, s. 676 i nast.

³⁰ J. Lande, *Socjologia Petrażyckiego*, w: *Studia z filozofii* op. cit., s. 896.

ki poziom, przystosowany idealnie do współżycia społecznego, nie będzie potrzeby „jakichkolwiek bądź środków przymusowych i w ogóle ciśnienia psychicznego i nawet samej możliwości istnienia odpowiedniego prawa”³¹.

Ostatecznym wyrazem przystosowania społecznego jest taki rozwój moralny człowieka, by w jego realizacji urzeczywistniał się ideał miłości. Petrażycki przy tym uważa, że zarówno prawo jak i moralność są zjawiskami przejściowymi w ewolucji gatunku ludzkiego, a ich zadaniem jest spełnienie swojej funkcji motywacyjnej i pedagogicznej i zniknięcie z psychiki ludzkiej³².

Kierunek rozwoju społecznego, wskazany przez Petrażyckiego jest niewątpliwie słuszny i prawidłowy, jednakże brakuje tu chyba uzasadnienia, jakie mechanizmy społeczne i ekonomiczne powodują zmiany pobudek postępowania, wznoszenia się prawa i psychiki ludzkiej na coraz wyższy poziom, kładą wreszcie kres istnieniu prawa. Z rozważań autora wynika ponadto teza, że wraz z idealnym dostosowaniem ludzi do życia społecznego nastąpi zastój, dalsze nierozwijanie się psychiki³³. A przecież, jak słusznie zauważył K. Sośnicki, „stan idealnie harmonijnego współżycia, bez wszelkich kolizji nie sprzyjałby rozwojowi osobowości człowieka. Tarcia z innymi nie są tylko powodem rozdzwiewu między ludźmi, są one ponadto podniętą do rozwoju własnego i rozwoju innych”³⁴. W sformułowaniu tym mieści się marksistowska teza o sprzecznościach jako motorze rozwoju.

Zdaniem Petrażyckiego dzięki istnieniu prawa możliwe jest dostosowanie się jednostki do życia społecznego przez wywieranie odpowiednich presji, przez „ciśnienie psychiczne”. Kierunek tych nacisków prawnych określa autor w sposób bardzo ogólnikowy jako powstrzymywanie jednostek i mas od tego, co jest społecznie szkodliwe i pobudzanie do tego, co jest społecznie niezbędne i pożyteczne. Taki kierunek oddziaływania prawa jest możliwy dlatego, że czyny wywoływane przez prawo są powtarzane, przechodzą następnie w przyzwyczajenia, które wpływają na rozwój charakteru³⁵.

Prawo skuteczniej niż moralność umacnia przyzwyczajenia i skłonności społecznie pożądane, zaś jego „poziom kulturalny w wysokim stopniu określa rozwój (lub zastój) w pozostałych dziedzinach życia duchowego danej klasy społecznej”³⁶. Z tych też względów jest ono „gęsim winem”, mającym nie zmienioną i absolutną wartość. Moralność z kolei

³¹ L. Petrażycki, *O pobudkach postępowania...*, s. 69.

³² L. Petrażycki, *O filozofii*, Warszawa 1939, s. 19, 20.

³³ J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 71.

³⁴ K. Sośnicka, *Podstawy wychowania państwowego*, Lwów—Warszawa b.r., s. 55.

³⁵ L. Petrażycki, *O ideale ...*, s. 96.

³⁶ L. Petrażycki, *Zagadnienia prawa zwyczajowego ...*, s. 26.

odgrywa wielką rolę w procesie tworzenia się prawa. Ze swej strony również nie ma charakteru wiecznego, a powstała wówczas, gdy „emocje atawistyczne wskutek zmiennych okoliczności nie wystarczały [...]”³⁷.

Petrażycki uważa, że etyka jednostronnie imperatywna (moralność) jest doskonałym poprzednikiem prawa, przez przejście zaś od emocji imperatywnych, jednostronnych do emocji dwustronnych, imperatywno-atrybutywnych (prawo) dokonuje się postęp społeczny. Dokonuje się on pod wpływem wielowiekowego, kulturalno-historycznego procesu wychowawczego³⁸. Jest to jeszcze jeden dowód, wskazujący, że, zdaniem Petrażyckiego, prawo nie ma odwiecznego charakteru. W powyższych sformułowaniach można też widzieć analogię z koncepcją marksistowską, w myśl której normy moralne mają być wcześniejszy od prawa. Na tym jednak ta analogia się kończy, skoro Petrażycki nie wiąże powstania prawa i jego dalszego rozwoju z problematyką walki klasowej.

Przedstawione dotychczas poglądy Petrażyckiego prowadzą do wniosku, że nie całą jego teorię prawa traktować można jako teorię psychologiczną. Jak zresztą wskazał H. Piętka, jeżeli przeżycia wyjaśniane są na podstawie praw kierujących porządkiem życia społecznego, określony sposób ich przedstawienia zasługuje na miano metody socjologicznej³⁹. Jeśli za jego przykładem przyjmiemy, że podstawą praw socjologicznych jest proces uzgodnienia indywidualnych przeżyć psychicznych z potrzebami życia społecznego⁴⁰, teoria genezy i rozwoju prawa reprezentowana przez Petrażyckiego zasługuje na miano socjologicznej. Przedstawiony przez Petrażyckiego obraz wytwarzania się i zderzania ocen indywidualnych i formowania się ocen wypadkowych uważa J. Lande za dowód, iż „okrzyczany za subiektywnego psychologię Petrażycki jest lepszym socjologiem od wybitnych i uznanych powag tej nauki”⁴¹. I wreszcie J. Lande podkreśla, że teoria genezy i rozwoju prawa reprezentowana przez Petrażyckiego zapobiega „tak powszechnym nieporozumieniom, według których cała (podkr. autora) teoria Petrażyckiego jest subiektywistyczno-indywidualistyczna i ignoruje czynniki społeczne”⁴².

Socjologiczne aspekty można również znaleźć w Petrażyckiego teorii działania prawa, przy czym należy tu podkreślić, że teoria ta ma psychologiczno-socjologiczny charakter. Petrażycki bowiem rozróżnia dwojakiego rodzaju działanie prawa: psychiczne i społeczne. Traktując o społecznym uwarunkowaniu zjawisk psychicznych przenosi autor część problematyki działania prawa do socjologii. Trudno bowiem byłoby podciągnąć teorię społecznego działania prawa pod psychologiczne jej traktowanie;

³⁷ H. Piętka, *Notatki z wykładów...*, Filozofia Społeczna nr 5, s. 1.

³⁸ L. Petrażycki, *O pobudkach postępowania...*, s. 64, 65, 70.

³⁹ H. Piętka, *Ogólna teoria ...*, s. 9.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 14.

⁴¹ J. Lande, *O ocenach. Uwagi dyskusyjne*, w: *Studia z filozofii...*, s. 824.

⁴² List J. Landego do H. Piętki, Kraków 30 IV 1950, Archiwum PAN.

wymagałoby to bowiem nadania temu pojęciu szczególnie szerokiego znaczenia, co nie jest niczym uzasadnione⁴³.

Zdaniem Petrażyckiego, zjawiska prawne są odbiciem w psychice tworzywa społecznego i treść ich zmienia się odpowiednio do zmian zachodzących w tym tworzywie⁴⁴. Z tego twierdzenia nie wyciągnął jednak autor wszystkich wniosków. Nie uwzględnił zwłaszcza dostatecznie tego, że fakty społeczne poprzedzają przeżycia prawne i określają ich treść, stanowią wreszcie część składową zjawiska prawnego. Przedstawiając natomiast swoją powyższą tezę uważał Petrażycki, że tak stawiając sprawę, można być zwolennikiem materializmu historycznego w socjologii i jednocześnie zwolennikiem teorii prawa jako przeżyć imperatywno-atrybutywnych⁴⁵, pomimo iż „materializm socjologiczny” podobnie zresztą jak i koncepcje socjologów darwinistów zaliczał do „teorii skaczących”⁴⁶.

Dopóki nie rozgraniczy się problemów: przeżycie-prawo-działanie prawa, można mylnie rozciągać zarzut subiektywizmu na całą teorię prawa Petrażyckiego. Tymczasem, stojąc na gruncie powyższego trójpodziału, stwierdzić należy, że subiektywny charakter, w ścisłym tego słowa znaczeniu, ma w zasadzie tylko przeżycie prawne, rozumiane jako to, co jeden podmiot przeżywa jako swoje prawa lub obowiązki. Tak pojęte przeżycie istnieje tylko w świadomości jednej osoby, niezależnie od podobnych lub różnych przeżyć innych podmiotów. Przy powyższym rozgraniczeniu prawo obejmowałoby natomiast normy przeżywane przez różne podmioty i miałyby, jeśli nie obiektywny, to co najmniej intersubiektywny charakter. Prawo istnieje w naszej świadomości w tym sensie, że zdajemy sobie sprawę, iż ktoś inny je przeżywa.

Działanie prawa natomiast, w przeciwieństwie do subiektywnego charakteru przeżycia i intersubiektywnego charakteru prawa, miałyby charakter obiektywny przez włączenie skutków społecznych w postaci zmian zachodzących w zachowaniu społecznym. „Współżycie ludzkie zespała ze sobą osobników, z których każdy wnosi do obcowania społecznego swoje własne przekonania, dążenia i oceny. Wymiana [...] wszelkich wartości osobistych powoduje zniekształcenie przeżyć indywidualnych pod kątem widzenia kryteriów społecznych, urabianych przez wzajemną zależność i oddziaływanie ludzi na siebie. Nastąpić przeto musi socjalizacja psychiki jednostkowej, czyli społeczne wychowanie jednostki, skoro jej własne przekonania, dążenia i oceny stają się wytworem współżycia zbiorowego, co powoduje ich przystosowanie do społecznych warunków życia”⁴⁷.

⁴³ J. Lande, *Socjologia Petrażyckiego*, w: *Studia...*, s. 846.

⁴⁴ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, t. II, s. 674 - 675.

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności...*, s. 140.

⁴⁷ H. Piętka, *Ogólna teoria prawa...*, s. 10.

Jak wspomniano wyżej, dla Petrażyckiego prawo może być zarówno produktem jak i producentem społecznej rzeczywistości. W tym drugim znaczeniu prawo determinuje przyczynowo inne zjawiska, a używając terminologii marksistowskiej można by powiedzieć, że jest elementem bazy. I tak zjawiska ekonomiczne są wytworem motywacji prawnej, pobudek postępowania masowego, pochodzących od prawa⁴⁸. W tym kierunku rozwija Petrażycki swoją teorię działania prawa o charakterze zarówno psychologicznym, jak i socjologicznym (społeczne działanie).

Podstawą tej teorii jest „tendencja prawa do takiego rozwoju i przystosowania, aby osiągnąć jedność, zgodność i tożsamość poglądów prawnych między stronami, aby uzyskać w miarę możliwości jednolite decyzje, zgodne u obu stron pod względem treści, wykluczające lub usuwające różnicę zdań co do obowiązków—praw”⁴⁹. Teoria społecznego działania prawa zakłada więc, że cechą prawa jest dążność do unifikacji, ujednostajnienia. Wynika ona z atrybutywnej natury psychiki prawnej, dążności do wymuszenia należności, a w razie niezaspokojenia jej, do czynności represyjnych.

Podobnie jak przy rozważaniach nad ogólną tendencją rozwoju prawa, charakterystyczną dla socjologicznej teorii genezy i rozwoju prawa, tak i tu, przy charakterystyce społecznego działania prawa, Petrażycki posługuje się pojęciem tendencji lub prawa ogólnego, rozróżniając w tych ramach tendencje czy prawa specjalne. Przy tym zagadnieniu Petrażycki wyróżnia cztery tendencje specjalne, sygnalizując jednocześnie, że są to tylko tendencje najważniejsze.

Pierwszą z nich jest tendencja do rozwoju jednolitego szablonu norm. Chodzi o to, że aby strony mogły osiągnąć zgodność poglądów co do konkretnych praw i obowiązków, muszą wytworzyć się jednolite przepisy ogólne. Zdaniem Petrażyckiego ta tendencja szczegółowa właściwa jest prawu pozytywnemu⁵⁰.

Drugim prawem specjalnym jest tendencja do ścisłej określoności treści, zakresu wyobrażeń i pojęć prawnych⁵¹. Jest ona również warunkiem osiągnięcia zgodności w treści poglądów prawnych, warunkiem unifikacji. Chodzi o to, by sens przepisów prawnych był dokładnie określony, w przeciwnym bowiem razie powodować może liczne i szkodliwe konflikty. Problematyka ta jest szczególnie ważna dla rozważań nad polityką prawa.

Trzecią tendencją jest dążenie prawa do osiągnięcia sprawdzalności i stwierdzalności faktów prawnie doniosłych⁵². Chodzi o unikanie w pra-

⁴⁸ Petrażycki L., *Wstęp do nauki prawa ...*, s. 123.

⁴⁹ L. Petrażycki, *Teoria prawa ...*, t. I, s. 241.

⁵⁰ Ibidem, s. 242.

⁵¹ Ibidem, s. 246.

⁵² Ibidem, s. 251.

wie faktów niesprawdzalnych i o dążność do osiągnięcia obiektywnej wiarygodności faktów. Petrażycki podkreśla, że konieczność przystosowania treści prawa do dokładnego przewidywania warunków, przedmiotów i zakresu praw-obowiązków w jest „tym bardziej nieodzowna, im kultura danego narodu jest niższa; im mniej kulturalni bowiem są ludzie, tym ostrzejsze i krwawsze są konflikty prawne, tym więcej jest samolubnej nieustępliwości, kłamstwa itd.”⁵³ Podkreśla też, że cechy te ujawniły się ze szczególną jaskrawością w treści dawnego prawa. Powstaje w związku z tym pytanie, czy ta „tendencja” jest rzeczywiście prawem rozwoju prawa, skoro społeczeństwo jest coraz kulturalniejsze, co nie pociąga za sobą konieczności tak wielkiej określoności prawa, jak w przeszłości.

Czwartą wreszcie szczegółową tendencją rozwoju prawa jest unifikacja konkretnych stosunków prawnych⁵⁴. Chodzi tu o unifikację odpowiednich poglądów stron co do konkretnych praw i obowiązków. W tym celu strony wiodące spór zwracają się do osoby trzeciej, z czym wiąże się „zjawisko” sądu.

Działanie wszystkich przytoczonych wyżej tendencji wywołuje w sumie jeden efekt w postaci trwałego, skoordynowanego postępowania społecznego, trwałego i ściśle określonego porządku, do którego mogą i muszą dostosować się zarówno poszczególne jednostki, jak i masy⁵⁵.

Z atrybutywnej natury prawa wynika społeczna potrzeba jednolitego dla wszystkich szablonu norm i unifikacji sądowej stosunków prawnych. Ta potrzeba powoduje, zdaniem Petrażyckiego, różne systemy prawne, jak prawo pozytywne czy prawo oficjalne. Prowadzi to, jak zauważył J. Kowalski, do pozytywizacji prawa, powołuje aparat do precyzowania prawa, ujednolicania norm⁵⁶. Z tego też chyba względu Petrażycki wspomina tu tylko o prawie pozytywnym i oficjalnym, choć w zasadzie we wszystkich dziedzinach, włączonych przezeń do klasy „prawo”, działają te same tendencje⁵⁷. Z tego też względu przyjęć można, że rozważania autora o tendencjach rozwojowych prawa odnoszą się również do prawa intuicyjnego. Wprawdzie prawo to ma indywidualny charakter, ale działa w określonym społecznym środowisku. Dzięki społecznemu obcowaniu utralają się te normy, które są społecznie korzystne. Chodzi tu o wypadkową tych praw, o wzajemne ich nakładanie się. Stąd też ważna jest polityka prawa. Prawa Petrażycki nie rozumiał tylko introspekcyjnie, wtedy polityka prawa nie miałaby sensu. Wymienione zresztą tendencje czy prawa szczegółowe stanowić też mogą wskazówki techniki legislacyjnej, co nie bez znaczenia jest w związku z polityką prawa.

⁵³ Ibidem, s. 253.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem, s. 258.

⁵⁶ J. Kowalski, *Psychologiczna teoria...*, s. 66.

⁵⁷ J. Lande, *Historia filozofii prawa*, w: *Studia...*, s. 418.

Działanie prawa w myśl koncepcji Petrażyckiego jest dwójakiego rodzaju: społeczne i motywacyjno-wychowawcze. Analogicznie do tego podziału można przyjąć, że teoria społecznego działania prawa ma charakter socjologiczny, działanie natomiast motywacyjne i wychowawcze prawa ma aspekt psychologiczny, mieści się w psychologicznej płaszczyźnie badania prawa. Płaszczyzna ta bowiem obejmuje badanie zmian, jakie w świadomości społeczeństwa dokonują się pod wpływem danej normy.

Jakkolwiek działanie motywacyjne i wychowawcze jest to oddziaływanie na jednostkową psychikę osobnika, trudno jednak i tu mówić o psychologicznie w pełnym tego słowa znaczeniu. Prawo działa wprawdzie na poszczególnych ludzi, ale działa dlatego, że żyją oni w zbiorowości społecznej. Inaczej nie istniałaby ani potrzeba, ani możliwość ich wychowania i wpływania na motywy ich postępowania. Dlatego należy też chyba uznać, że określenie „psychiczne działanie prawa” ma tylko sens umowny i w pewnym sensie metodologiczny, dla odróżnienia od społecznego działania prawa. Zresztą motywacyjne działanie prawa wiąże się częściowo z teorią rozwoju społecznego, jest nawet przejawem tego rozwoju. Stąd też Petrażycki -zajmując się teorią genezy i rozwoju prawa, analizując występujące w tym zakresie tendencje rozwojowe, główny nacisk położył właśnie na zmiany pobudek postępowania.

Z dotychczasowych wywodów wynika, że zarzut subiektywizmu, tak często podkreślany zarówno w marksistowskiej, jak i niemarksistowskiej literaturze krytycznej, odnosić się może tylko do koncepcji prawa jako indywidualnego przeżycia psychicznego indywidualnych ludzi i do szukania w tych przeżyciach istoty prawa. Wolna natomiast od zarzutów tej natury powinna być zarówno teoria genezy i rozwoju prawa, jak i teoria społecznego jego działania. W tych elementach teorii prawa Petrażyckiego mamy do czynienia z socjologiczną płaszczyzną analizy prawa. Badania bowiem prawa w płaszczyźnie socjologicznej „dotyczą odpowiedzi na pytanie, co to jest prawo, państwo i ich elementy jako zjawiska społeczne”⁵⁸. Inaczej mówiąc, płaszczyzna socjologiczna obejmuje zarówno badania nad zachowaniem adresatów, jak też badania zmian, jakie w stosunkach społecznych zachodzą pod wpływem stosowania normy⁵⁹.

Zaznaczyć wreszcie należy, że również z inną niż psychologiczna płaszczyzną badania prawa spotykamy się na gruncie prawa oficjalnego. Często zarzuca się wręcz Petrażyckiemu, że podział na prawo oficjalne i nieoficjalne nie odpowiada wymogom psychologizmu, oparty jest na kryteriach pozapsychologicznych.

Zdaniem Petrażyckiego prawem oficjalnym jest to, które jest „stosowane i popierane przez przedstawicieli władzy państwowej ze wzglę-

⁵⁸ K. Opałek, J. Wróblewski, *Zagadnienia teorii prawa...*, s. 330.

⁵⁹ G. L. Seidler, *W poszukiwaniu systemu wszechstronnej analizy prawa*, *Annales UMCS, Sectio G, Lublin* (1968), s. 5.

du na ich obowiązek służby społecznej" ⁶⁰. Autor traktuje więc to prawo jako pewnego rodzaju instytucję, podchodzi do niego z instytucjonalnego punktu widzenia. Kryterium wyodrębnienia prawa oficjalnego z całokształtu zjawisk „prawo” jest cel władzy, którym jest obowiązek służby społecznej. Położenie przez Petrażyckiego — przy rozważaniach nad prawem oficjalnym — nacisku na cel władzy państwowej jest z pewnością słuszne. Prawo bowiem jest niewątpliwie jedną z form decyzji politycznych, analiza zaś tych form zakłada przede wszystkim znajomość celów podmiotów, sprawujących władzę suwerenną ⁶¹.

Jak się wydaje, wypowiedzi Petrażyckiego odpierają zarzut niekonsekwencji i stosowania kryteriów pozapsychicznych przy rozważaniach nad prawem oficjalnym. Autor stwierdza bowiem, że niektóre „zjawiska psychiki prawnej (podkr. autora) mają taki charakter, że nie tylko nie wymagają oficjalnego poparcia i nie zasługują na nie, ale powinny ze strony władzy państwowej wywoływać skutek ujemny i być przez nią tępione ze względu na spełnianie przez tę władzę obowiązku służenia dobru społecznemu [...] Odpowiednio do tego następuje podział na prawo oficjalne i nieoficjalne” ⁶².

W świetle powyższych uwag stwierdzić trzeba, że u Petrażyckiego konstrukcja wszelkich odmian prawa jest jednolita, a bazą wyjściową są wszędzie przeżycia psychiczne. O ile jednak gdzie indziej autor przeżycia te ujmował w płaszczyźnie psychologicznej i socjologicznej, o tyle na gruncie prawa oficjalnego wprowadza nową płaszczyznę — normatywną, jako płaszczyznę prawa obowiązującego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że jeśli prawo oficjalne jest prawem popieranym i stosowanym przez władzę państwową, jest ono w danym państwie prawem obowiązującym ⁶³. Na Petrażyckiego koncepcję prawa oficjalnego spojrzeć wreszcie można z punktu widzenia — tak bliskiego marksistowskiej nauce prawa — pojęcia porządku prawnego, jako zespołu norm faktycznie w państwie realizowanych. Jeśli bowiem władza państwowa stosuje i popiera prawo oficjalne, jest ono faktycznie realizowane.

Reasumując, stwierdzić należy co następuje. Psychologizm, jako programowe założenie Petrażyckiego, zajmuje eksponowane miejsce w jego teorii prawa. Stąd też, generalnie rzecz ujmując, Petrażyckiego traktuje się jako twórcę psychologicznej teorii prawa. Ponieważ jednak ta strona petrażyckiego systemu jest stosunkowo najszerzej znana i opracowana, w artykule główny nacisk położony został na wydobycie momentów pozapsychologicznych. Chodziło tu o elementy nowe, wskazujące, że mimo wszystko Petrażycki nie jest aż tak jednostronny, jak

⁶⁰ L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, t. I, s. 307.

⁶¹ G. L. Seidler, *W poszukiwaniu...*, s. 4, 6.

⁶² L. Petrażycki, *Teoria prawa...*, t. I, s. 307.

⁶³ Na ten moment zwrócił uwagę J. Lande, *Norma a zjawisko prawne*, w: *Studia z filozofii...*, s. 153 i nast.

mu się to imputuje. Jeśli zestawi się Petrażyckiego teorię prawa z jego teorią państwa, wydaje się, że w tej ostatniej elementów pozapsychologicznych jest znacznie więcej niż w teorii prawa. Niemniej, nawet jeśli chodzi o problematykę prawną, i tu wyraźnie zarysowują się, obok płaszczyzny psychologicznej, dwie dodatkowe sfery: socjologiczna i normatywna. Można więc Petrażyckiego uważać za prekursora wielopłaszczyznowego ujęcia prawa.

LES ÉLÉMENTS SOCIOLOGIQUES DE LA THÉORIE DU DROIT DE LÉON PETRAZYCKI

R é s u m é

Léon Petrażycki est connu avant tout en tant que créateur de la théorie psychologique du droit. L'aspect psychologique du système de Petrażycki est lui aussi le plus connu et le plus élaboré. Dans l'article on a mis en valeur les éléments extrapsychologiques démontrant que malgré tout, Petrażycki n'est pas aussi borné qu'on le lui reproche. L'auteur pense que Petrażycki peut être considéré comme le précurseur de l'étude du droit sur des plans multiples. C'est ainsi qu'auprès du plan psychologique bien connu, on distingue le plan sociologique et normatif. Le reflet de ce premier est la théorie de Petrażycki sur la genèse et l'évolution du droit ainsi que la théorie de l'évolution sociale et la théorie de l'action sociale du droit. Le plan normatif est, lui, représenté par la construction du droit officiel. En outre, l'auteur est d'avis que l'Inconséquence méthodologique reprochée à Petrażycki à propos de la construction du droit officiel et du droit officieux, n'est pas fondée.